

Sygn. akt I UK 253/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania S. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Łodzi
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 5 lutego 2015 r., sygn. akt III AUa 528/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 5 lutego 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy S. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 24 lutego 2014 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2013 r. odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca nie spełnił warunków do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w

sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983 r.), ponieważ udowodnił jedynie 5 lat 4 miesiące i 2 dni stażu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, zamiast wymaganych co najmniej 15 lat. Do tego rodzaju prac nie można bowiem zaliczyć okresów zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 listopada 1978 r. do dnia 31 maja 1991 r. i od dnia 3 czerwca 1991 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w „U.” S.A. w Łodzi na stanowisku kierownika laboratorium drogowego. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że wykonując pracę na tym stanowisku zarówno wnioskodawca, jak i bezpośrednio podlegli mu laboranci, przeważającą część czasu pracy spędzali w budynku laboratorium, usytuowanym poza strefą bezpośredniej produkcji, a tylko w celu pobrania próbek udawali się w miejsce produkcji lub rozkładania mas bitumicznych oraz asfaltobetonu. Oznacza to, że wnioskodawca nie świadczył pracy bezpośrednio i stale w oddziale, w którym istniało narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia. Również praca laborantów w laboratorium drogowym, których bezpośrednio nadzorował wnioskodawca, nie odpowiada pracom wymienionym w dziale IX poz. 5 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. jako „prace bitumiarzy i przy produkcji asfaltobetonu”. Zatem nadzór nad laborantami nie może być uznany za pracę określoną wykazie A dział XIV poz. 24 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku w całości i orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że skarżący uzyskał prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 16 lipca 2013 r., a

także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. przez ich niezastosowanie „pomimo wystąpienia wszelkich koniecznych do tego przesłanek jurydycznych”.

W ocenie skarżącego za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia „potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, ponadto sprawa jest niewątpliwie istotna ze względu na interes innych pracowników znajdujących się w podobnej do niego sytuacji”. Skarżący wskazał, że „z uwagi na wagę dokonanych naruszeń prawa materialnego przez Sądy obu instancji i nieprzyznanie mu świadczenia emerytalnego w sytuacji, gdy spełniał wszelkie wymogi przewidziane w prawie materialnym skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej wymienia obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymogi skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie

podlegają analizie na etapie „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach „przedsądu” bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyslać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/8, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134; z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392). Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest, zatem zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek „przedsądu” ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego w tym przedmiocie.

Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. II UK 246/07, LEX nr 449007). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do

przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860).

Natomiast oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob.: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351). A zatem skarżącego obciążał obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06, LEX nr 950814). Ponadto, każda z przyczyn wniesienia skargi kasacyjnej musi być powiązana z ustalonym w sprawie stanem faktycznym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2002 r., III CZP 76/01, LEX nr 53308 i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, LEX nr 519963; z dnia 9 kwietnia 2008 r., II PZP 5/08, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 203 oraz z dnia 4 kwietnia 2013 r., III UK 98/12, LEX nr 1619123). Dlatego kontrowersje dotyczące dokonanych w sprawie ustaleń, nie stanowią przedmiotu kontroli

kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., I UK 412/13, LEX nr1646934).

Przedstawione w rozpoznawanej sprawie we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przesłanki nie spełniają wyżej wymienionych wymogów.

Powołując się na oczywiste uzasadnienie skargi skarżący nie przedstawił bowiem odrębnego wyводу prawnego, zawierającego jakiegokolwiek argumenty na poparcie twierdzenia o oczywistej zasadności skargi zwłaszcza, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Skarżący swoją „argumentację” co do oczywistego uzasadnienia skargi ogranicza jedynie do zwrócenia uwagi na „ wagę dokonanych naruszeń prawa materialnego przez Sądy obu instancji”, zdając się sugerować naruszenie przepisów wskazanych w podstawach skargi. Ogranicza się także do ogólnikowego stwierdzenia, że „spełniał wszelkie wymogi przewidziane w prawie materialnym”. Tymczasem o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw, a skarżący nie przedstawia żadnej argumentacji wskazującej, że wymienione w podstawach skargi kasacyjnej przepisy zostały naruszone w sposób kwalifikowany, widoczny na pierwszy rzut oka. Natomiast wyjaśnienie okoliczności, o których mowa w uzasadnieniu skargi kasacyjnej tj. dotyczących ilościowego udziału „dodatkowych prac biurowych związanych z pełnieniem funkcji kierowniczych” na stanowisku kierownika laboratorium drogowego, wymagałoby kolejnej weryfikacji i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co usuwa się co do zasady spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oraz przekreśla tezę o rzekomo oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej.

Z kolei odwołując się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie skarżący nie wykazał konkretnego przepisu prawa, którego taka potrzeba miałaby dotyczyć. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołuje się głównie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2013 r., II UK 69/13 (LEX nr 1386037), nie uwzględniony rzekomo przez Sąd Apelacyjny, a który zdaniem skarżącego wskazuje na zmianę dotychczasowego stanowiska orzecznictwa wobec osób zajmujących stanowiska kierownicze w

kontekście uprawnień do wcześniejszej emerytury. W ocenie skarżącego, zmiana ta przejawia się w użytym w uzasadnieniu powołanego wyroku stwierdzeniu, że „okres wykonywania tego typu pracy (nadzór i kontrola międzyoperacyjna) jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część. Z czynności polegających na sprawowaniu dozoru nie można wyłączać czynności administracyjno-biurowych i traktować ich odrębnie”.

Odnosząc się do powyższych wywodów skargi należy stwierdzić, że w sprawie kwestia sporna nie dotyczyła tego, że skarżący wykonywał inne niż nadzór prace administracyjno-biurowe ani tego ile czasu na nie poświęcał. Przyczyną odmowy zaliczenia skarżącemu okresu pracy na stanowisku kierownika laboratorium było to, że przeważającą część czasu pracy spędzał w laboratorium, usytuowanym poza strefą bezpośredniej produkcji, a więc nie świadczył pracy bezpośrednio i stale w oddziale, w którym istniało narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia, lecz nadzorował tylko laborantów w laboratorium drogowym, których stanowiska nie są wymienione w załączniku A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Wobec tego, że skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego, a tym samym wobec braku adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wynikało z nich wiążąco (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że skarżący „pracując jako kierownik laboratorium drogowego w U. S.A. w Ł., badał czy próbki betonu lub masy bitumicznej odpowiadają określonym parametrom oraz sprawował bezpośredni nadzór nad pracą laborantów, którzy również wykonywali takie badania, sporadycznie badali także inne substancje. Swoje obowiązki ubezpieczony oraz podlegający mu pracownicy wykonywali w budynku laboratorium, a tylko w celu pobrania próbek udawali się w miejsce produkcji lub rozkładania mas bitumicznych oraz asfaltobetonu. Przeważającą część czasu pracy kierownik laboratorium spędzał jednak w laboratorium, usytuowanym poza strefą bezpośredniej produkcji, a więc

nie świadczył pracy bezpośrednio i stale w oddziale, w którym istniało narażenie na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia, nadto nadzorował tylko laborantów, a praca na stanowisku laboranta w laboratorium drogowym nie jest wymieniona w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W dziale IX pod poz. 5 wykazu A wskazane zostały prace bitumiarzy i przy produkcji asfaltobetonu. Laboranci w laboratorium drogowym nie pracowali jako bitumiarze, nie byli także zatrudnieni przy produkcji asfaltobetonu, zatem nadzór nad laborantami nie może być uznany za pracę określoną wykazie A dział XIV poz. 24 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.